

II. PRACE DROBNE I MATERIAŁY

ROBERT JOP

Archiwum Państwowe w Lublinie

e-mail: robert.jop@wp.pl

ORCID: 0000-0003-1357-0435

DOI: 10.14746/cph.2022.1.7

Początki urzędu woźnego generalnego (*ministerialis Regni generalis*) w ziemi chełmskiej w ostatniej ćwierci XVI wieku

Urząd woźnego sądowego znany jest w Polsce z czasów średniowiecza i okresu nowożytnego. Oswald Balzer dokonał podziału woźnych na ziemskich (*ministeriales terrestres*) i generalnych (*ministeriales Regni generales*)¹, ale jak słusznie zauważył Wiesław Nowosad, rozróżnieniu temu nie towarzyszyło określenie chronologii ich występowania². W literaturze przedmiotu przyjęło się w tej sprawie, że woźni ziemscy działali w średniowieczu, a generalni w czasach nowożytnych³, co z grubsza odpowiada realiom historycznym. Ostatnie badania Zygryda Rymaszeńskiego oraz Zbigniewa Naworskiego, Wiesława Nowosada i Roberta Jopa ukazały skomplikowany proces, który ostatecznie doprowadził do zaniku pierwszej grupy urzędników i ukształtowania się urzędu woźnego generała⁴. Na podstawie ustaleń Rymaszew-

¹ O. Balzer, *Przewód sądowy polski w zarysie*, „Studia nad historią prawa polskiego im. O. Balzera”, t. XV, z. 1, Lwów 1935, s. 72–73.

² W. Nowosad, *Formowanie się urzędu woźnego generalnego w ziemi chełmskiej w końcu XVI wieku* [w:] A. Górak, I. Łuć, D. Magier (red.), *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 1, Lublin–Siedlce 2008, s. 32.

³ Ibidem i przywołana tam literatura przedmiotu.

⁴ Ibidem, s. 29–46; idem, *Woźny ziemski chełmiński i general woźny ziemski chełmiński w XVI w.*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2008, t. 11, s. 39–55.

skiego można ponadto zakwestionować dychotomiczny podział grupy woźnych przeprowadzony przez Balzera⁵, a dołączając do tego badania wyżej wymienionych historyków, można stwierdzić, że pojawienie się w sądownictwie polskim woźnych generalnych to proces rozkładający się nawet na dziesięciolecia. Jednoznacznej daty w tym przypadku nie da się ustalić, ponieważ w okresie nowożytnym sejm Rzeczypospolitej nie uchwalił żadnej konstytucji, która ległaby u podstaw fundacji omawianego urzędu.

Woźni ziemscy są dobrze rozpoznani pod kątem prawnoustrojowym oraz posiadanych kompetencji dzięki dwu monografiom autorstwa Rymaszewskiego⁶. Badania nad tą grupą urzędników wymagają jednak uzupełnienia dotyczącego ich związków z komornikami z okresu wczesnopiastowskiego, pochodzenia społecznego⁷ czy piśmienności, rzutującej na sposób wykonywania powierzonych obowiązków. Zwrócił na to uwagę Tomasz Jurek, recenzując obydwie książki Rymaszewskiego⁸. Można do tego dodać, że brak głębszej kwerendy w źródłach rękopiśmiennych doprowadził autora do nie zawsze trafnych spostrzeżeń na temat woźnych generalnych z XVI w., do czego przyczyniło się także pominięcie kilku artykułów poświęconych nominacjom woźnych i różnym aspektom wykonywanych przez nich czynności⁹.

Zakładając na podstawie dotychczasowych publikacji, że zainteresowanie woźnymi nie należy do głównego nurtu badań historycznych nad urzędnikami Polski przedrozbiorowej, badania nad generałami należy scharakteryzować jako niszowe. O woźnych generalnych wiemy nawet mniej niż o ziemskich, mimo że czas ich działania przypada na stulecia od XVI do XVIII, więc podstawa źródłowa do badań nad nimi jest szeroka. Dwie mogą być przyczyny takiego stanu rzeczy. Pierwsza to ich niska ranga jako urzędników. Pomimo wykonywania ważnych obowiązków *de facto* nie należeli do składu sędziowskiego, nie wchodzili do żadnej hierarchii urzędniczej i byli traktowani jedynie jako „służba” pomocnicza, obsługująca przede wszystkim sąd ziemski, sąd i urząd grodzki (w odniesieniu do ostatniego posługiwano się pojęciem *apparitor officii*¹⁰). Za drugą przyczynę należy uznać masowość ich występowania, szczególnie w XVII i XVIII w., połączoną z niskim statusem społecznym – większość

⁵ Z. Rymaszewski, *Woźny sądowy*, Warszawa 2008, s. 105 i n.

⁶ Ibidem. Zob. też: idem, *Czynności woźnego sądowego*, Warszawa 2010.

⁷ Artykuł Z. Rymaszewskiego (*W kwestii pochodzenia społecznego woźnych sądowych w średnio-wiecznej Polsce* [w:] H. Dziewanowska, K. Dziewanowska-Stefańczyk (red.), *Z dziejów kultury prawnej. Studia ofiarowane Profesorowi Juliuszowi Bardachowi w dziewięćdziesięciolecie urodzin*, Warszawa 2004, s. 323–336) nie wyczerpuje tematu, ponieważ jest w głównej mierze przedstawieniem stanu badań.

⁸ „Roczniki Historyczne” 2009, r. 75, s. 186–189; 2010, r. 75, s. 316–318.

⁹ R. Jop, *Czas pracy woźnych generalnych z grodów: chełmskiego i krasnostawskiego w II połowie XVII wieku*, „Rocznik Chełmski” 2001, t. 7, s. 95–114; idem, *Formuły rekognicji we wpisach relacji woźnych sądowych – przyczynek do poznania metod pracy kancelarii grodzkich XVI–XVII wieku* [w:] B. Trelińska (red.), *Tekst źródła – krytyka, interpretacja*, Warszawa 2005, s. 353–359.

¹⁰ R. Jop, *Creatio ministerialis w dawnej Polsce*, „Roczniki Historyczne” 2002, r. 68, s. 98–99.

woźnych generalnych to chłopi – i wynikające z tego ograniczone możliwości badawcze w zakresie prozopografii. O ile Wacław Urban mógł sobie pozwolić na stworzenie niewielkiego katalogu generałów działających w województwie krakowskim w latach 1535–1548¹¹, o tyle sporządzenie takowego dla woźnych obsługujących gród chełmski w II połowie XVII w. wymagałoby uwzględnienia ok. 150–200 osób, spośród których zdecydowana większość, ze względu na wymienione powody, miałaby *dossier* obejmujące jedynie imię i/lub nazwisko, miejsce pochodzenia oraz stwierdzenie poddaństwa wobec danego szlachcica (*subditus generosi*). Na tej podstawie można stwierdzić, że każda publikacja prezentująca nowe wyniki badań na temat woźnych generalnych daje nadzieję na ich rozwój i w perspektywie podjęcie problematyki przede wszystkim dotyczącej genezy urzędu. Ustalenia w tej sprawie utrudnia nierozpoznana chronologia jego początków: nie wiemy, czy sięgają one XV czy XVI w.? Wystąpienie generała w księgach grodzkich przemyskich już w 1471 r. odnotował Rymaszewski¹², burząc tym samym przekonanie piszącego te słowa o XVI-wiecznych korzeniach urzędu, potwierdzonych najstarszym, znanym mu dotąd zapisem znajdującym się w Metryce Koronnej pod rokiem 1548¹³. Pytanie brzmi, czy w obydwu przypadkach mamy do czynienia z takim samym urzędem woźnego generalnego? Chyba nie, biorąc pod uwagę licznie pojawiające się w księgach sądowych od połowy XVI w. oblaty dokumentów nominacji oraz konstytucje sejmowe z lat 70. tego stulecia, wskazujące na rozpowszechnianie się właśnie w tym czasie woźnych generalnych.

W 1576 r. sejm koronacyjny Stefana Batorego uchwalił konstytucję *O woźnych, generalech*. Czytamy w niej, co następuje:

Odniesli też to do Nas z niektórych ziem posłowie, iż niektórzy ludzie na urzędzie będący nie chcieli przyjmować żadnych relacyi od woźnych, generałów, ani ich dopuszczali ad exercenda eorum officia, przeco oni uciążenie w sprawiedliwości swej miewali. Co My bacząc być rzeczą przystoinal i z prawem się zgadzaiącą, ustanawiamy, aby każdy sąd i urząd dopuszczał woźne, generały, ab eorum obeunda officia i relacyje ich przyjmował, sub poena centum marcarum, parti instiganti succumbentia. A gdzieby ktory generał uczynił co przeciwnego prawu, tedy ma być pozwan przed Nas abo ad iudicium generale ordinarium Regni, a tam peremptorie ma się sprawić¹⁴.

¹¹ W. Urban, *Woźni sądowi województwa krakowskiego w latach 1535–1548 i ich szlacheccy pomocnicy*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1987, t. 39, z. 1, s. 173–176.

¹² Z. Rymaszewski, *Woźny sądowy*, s. 18, przyp. 71.

¹³ *Matricularum Regni Poloniae summaria*, Pars 5: *Sigismundi Augusti regis tempora complectens 1548–1572*, Vol. 2: *Acta vicecancellariorum 1548–1572*, contexerunt J. Płoch, A. Rybarski, I. Sułkowska, Warszawa 1961, nr 4632.

¹⁴ *Volumina Constitutionum* (dalej: VC), t. II: *1550–1609*, vol. 1: *1550–1585*, red. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005, s. 371.

Cytowana konstytucja jest pierwszą, która wymienia woźnych generalnych¹⁵. Przytaczają ją Rymaszewski i Nowosad¹⁶, stwierdzając ponadto, że urząd istniał przed 1576 r., a wraz z jego pojawieniem się wojewodowie zdjęli z siebie obowiązek opieki nad generałami, który przejął monarcha¹⁷. Słusznie konstatuje Naworski, że woźni powoływani przez króla pojawili się już w połowie XVI w.¹⁸, ale inaczej niż Nowosad interpretuje zapis konstytucji. Badacz ten uważa, że monarsze akty nominacji miały charakter jedynie formalny, a woźnych nadal powoływał wojewoda¹⁹, jednak na poparcie tej tezy autor nie przytacza żadnych argumentów źródłowych z epoki. Taka praktyka wydaje się mało prawdopodobna, zważywszy na to, że wystawienie dokumentu z nominacją pociągało za sobą szereg działań zwyczajowych i prawnych odbywających się w grodzie, dzięki którym wprowadzano nominowanego na urząd²⁰. Wojewoda nie miał z nimi nic wspólnego. Jednak jakaś forma jego związków z generałami przynajmniej czasowo pozostała. O ile bowiem konstytucja z 1576 r. poddała woźnych generalnych sądownictwu królewskiemu, gdy uczynili „co przeciwnego prawu”, o tyle dwa lata później konstytucja z 1578 r. stwierdza, że „woźny każdy chocia i generał, gdzieby exces iaki uczynił, ma odpowiadać przed woiewodą illus loci, gdzieby się exces stał”²¹.

Konstytucja z 1576 r. nie rozstrzygnęła kwestii początków urzędu woźnego generalnego. Z pewnością z jej treści wynika, że w połowie lat 70. XVI w. działali w Koronie woźni ziemscy i generałowie. Brak uregulowań prawnych odnoszących się do drugiej grupy urzędników spowodował, że w różnych sądach szlacheckich obawiano się konsekwencji prawnych związanych z przyjmowaniem ich zeznań. Stąd skargi posłów. Konstytucja regulowała status generałów, przynajmniej w zakresie prawomocności relacji, które składali. Niejasna sytuacja urzędników na szczeblu centralnym i lokalnym znalazła odzwierciedlenie w różnych sposobach tytułowania woźnych przez pracowników kancelarii ziemskich i grodzkich. W tym kontekście można się też zastanawiać, czy treść konstytucji dotyczyła tylko generałów, czy także woźnych ziemskich, skoro trzykrotnie mowa o *woźnych, generalech* (z przecinkiem), a w ostatnim zdaniu tylko o *generale*. Pojawia się on w końcowym fragmencie przepisu w związku z jego podporządkowaniem sądownictwu króla, i pojawia się samodzielnie, bowiem woźni ziemscy byli od dawna podlegli jurysdykcji wojewodów.

¹⁵ To samo stwierdzają: Z. Rymaszewski, *Woźny sądowy*, s. 66; W. Nowosad, *Formowanie się urzędu woźnego...*, s. 33.

¹⁶ Z. Rymaszewski, *Woźny sądowy*, s. 67; W. Nowosad, *Formowanie się urzędu woźnego...*, s. 33.

¹⁷ W. Nowosad, *Formowanie się urzędu woźnego...*, s. 33.

¹⁸ Z. Naworski, *Szlachecki wymiar sprawiedliwości w Prusach Królewskich (1454–1772)*, Toruń 2004, s. 136.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ R. Jop, *Creatio ministerialis*, passim.

²¹ VC, t. II, s. 414.

Postawa urzędników odmawiających przyjęcia relacji wynikała więc nie tylko z pojawienia się nowej kategorii ministeriałów, co wprowadzało zmianę w istniejących dotąd uwarunkowaniach prawnych związanych z wykonywaniem obowiązków przez woźnych ziemskich, ale także z nieznamomości osoby woźnego generalnego, pochodzącego z innego powiatu czy województwa. Pamiętajmy, że już w XVI w. w kancelariach grodzkich (krakowska, lubelska, chełmska) domagano się od generała okazania tzw. *autentyku*, dzięki któremu sędzia lub kancelista przyjmujący relację potwierdzał jego status jako urzędnika i tym samym prawomocność zeznania²². Inaczej mówiąc, konstytucja z 1576 r. odzwierciedliła powszechną jak się wydaje sytuację przejścia od woźnych ziemskich do generalnych, przy czym w chwili jej ogłoszenia obydwie kategorie urzędników funkcjonowały równorzędnie, za czym prawo nie nadążało.

Wyrażone uwagi pokazują kontekst początków urzędu woźnego generalnego w ziemi chełmskiej. Rozważania dotyczą głównie lat 70. XVI w. Świadomie użyto w tytule artykułu określenia „początki”, ponieważ wymienione terytorium nie było miejscem kształtowania się urzędu, a jedynie podlegało ogólnym wpływom związanym z jego rozprzestrzenianiem się, być może z Małopolski, na kolejne dzielnice kraju. O ile w ziemi chełmskiej pierwszych woźnych generalnych spotykamy w latach 70. XVI w., o tyle w sąsiednim województwie lubelskim występowali 20 lat wcześniej²³. Zważywszy na to, że gród krakowski przed połową XVI w. obsługiwał generał pochodzący ze Stradomia (Piotr Mniszek)²⁴, można wstępnie założyć, że rozpowszechnianie się urzędu przebiegało na linii od centrów władzy ku coraz bardziej oddalonym od niego prowincjom państwa. Jest to jednak hipoteza wymagająca szerszych badań. Dla porządku wywodu należy jeszcze wyjaśnić, że pod tytułem niniejszych rozważań kryje się nie tyle fakt pojawienia się na omawianym terytorium generałów z innych województw, ile nominacje i działalność urzędników wywodzących się z ziemi chełmskiej.

W okresie I Rzeczypospolitej ziemia chełmska należała administracyjnie do województwa ruskiego, ale posiadała w nim odrębny status przejawiający się w prawie do zwoływania sejmików niezależnie od generalnego ruskiego i wybierania posłów na sejm walny²⁵. Miała też odrębną hierarchię urzędniczą²⁶. Prawo polskie zostało w niej wprowadzone w 1425 r. przez Władysława Jagiełłę²⁷. Stolicą ziemi

²² R. Jop, *Formuły rekognicji...*, s. 353–359.

²³ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Księgi grodzkie lubelskie (dalej: Kgl), Relacje, sygn. 10, k. 455-455v.

²⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Księgi grodzkie krakowskie (dalej: Kgkrak), Zapisy, sygn. 60, s. 38.

²⁵ *Urzednicy województwa ruskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, Kórnik 1992, s. 7 i n.; J. Ternes, *Sejmik chełmski za Wazów (1587–1668)*, Lublin 2004, s. 23 i n.

²⁶ *Urzednicy województwa ruskiego...*, s. 7.

²⁷ *Ibidem*, s. 9.

oraz powiatu sądowego był Chełm, w którym znajdowało się starostwo grodowe, obsadzone od 1399 r.²⁸ Drugie starostwo grodowe w ziemi chełmskiej znajdowało się w Krasnymstawie²⁹. Starostowie krasnostawscy notowani są od 1433 r.³⁰

Podstawa źródłowa do badań nad początkami urzędu woźnego generalnego w ziemi chełmskiej wydaje się wystarczająca i reprezentatywna. Dla ostatniego ćwierćwiecza XVI stulecia dysponujemy księgami ziemskimi i grodzkimi chełmskimi. Te ostatnie to przede wszystkim księgi wyroków (*decreta*) z typowymi dla nich protokołami przewodu sądowego, ale również z zapisami charakterystycznymi dla ksiąg z serii relacje (*relationes*)³¹. Są to m.in. wizje, obdukcje, intromisje czy relacje ze złożonych pozwów. Znajdziemy w nich także, szczególnie dla nas cenne, oblaty dokumentów z nominacją na woźnego ziemskiego i generalnego oraz protokoły z czynności związanych z wprowadzeniem na urząd. Księgi grodzkie krasnostawskie zachowały się dopiero od połowy XVII w. Dlatego przełomowy moment dla pojawienia się woźnych generalnych na badanym terytorium możemy prześledzić przede wszystkim na podstawie ksiąg ziemskich i grodzkich chełmskich. Nie musi to oczywiście oznaczać, że dane pozyskane na podstawie tych źródeł wyznaczają jego chronologię dla całej ziemi chełmskiej. Pokażą one raczej pewien trend zmian w skali zjawiska związanego z przejmowaniem obowiązków urzędu woźnego przez generałów i tym samym odsuwaniem od nich woźnych ziemskich.

Zebrane dane źródłowe wskazują, że przed początkiem lat 70. XVI w. w ziemi chełmskiej działali jedynie woźni ziemscy. Innych księgi grodzkie i ziemskie chełmskie nie rejestrują, poza przypadkiem woźnego Mikołaja Maliczki (Malickiego), dość niejasnym (o czym niżej). Nie da się także znaleźć w księgach oblat dokumentów królewskich z nominacją na urząd woźnego generalnego, wystawianych dla miejscowej szlachty lub ich poddanych. Należy raczej wykluczyć, że nie wpisano ich do akt z powodów kancelaryjnych lub innych, bowiem oblatowano dokumenty wojewodzińskie³². W latach 1560–1570 w ziemi chełmskiej działało jednocześnie co najmniej 28 woźnych ziemskich. Ich aktywność związana z wykonywaniem obowiązków urzędowych, rejestrowana w księgach w formie protokołów ze składanych relacji, jest dowodem na to, że w całości wypełniali oni zapotrzebowanie na czynności sądowe zlecane przez sądy i urzędy grodzkie, sądy ziemskie oraz przez szlachtę. Przemawia za tym dodatkowo nieobecność w grodach ziemi chełmskiej generałów z województwa lubelskiego lub woźnych ziemskich z innych powiatów

²⁸ Ibidem, nr 1399.

²⁹ Ibidem, s. 9 i n.

³⁰ Ibidem, nr 1568.

³¹ W kancelarii grodzkiej chełmskiej nie prowadzono wtedy jeszcze wyraźnego podziału na serie, stąd przemieszanie zapisów.

³² APL, Księgi ziemskie chełmskie (dalej: Kzch), Wyroki, sygn. 9, k. 173-173v (1554 r.); APL, Księgi grodzkie chełmskie (dalej: Kgch), Wyroki, sygn. 1, s. 116-118 (1561 r.).

województwa ruskiego. Zakres wspomnianych czynności sądowych wykonywanych przez woźnych właściwie się nie zmienił w porównaniu z czasami średniowiecza³³, chociaż niewątpliwie w II połowie XVI w. zaczęto ich rejestrować w księgach grodzkich coraz więcej³⁴.

Woźny ziemski miał być ustanawiany przez wojewodę i przez niego miał być też sądzony. Tak zdecydował Kazimierz Wielki w swoich Statutach³⁵. Woźnych ziemskich chełmskich mianował wojewoda ruski³⁶. Z jego też poruczenia dokonywano czynności związanych z wprowadzeniem nominata na urząd. Należały do nich: postrzyżyny i publikacja, po wcześniejszym złożeniu przez woźnego przysięgi na urząd. W XVI w. odbywało się to najczęściej w grodach podczas otwarcia roków sądowych, w obecności sędziów i zgromadzonej szlachty. Przysięgę odbierał i postrzygał zazwyczaj inny woźnych ziemski, chociaż z 1574 r. znany jest przypadek, że dokonał tego starosta chełmski Aleksander Łaszcz³⁷.

Nowo mianowany urzędnik otrzymywał tytuł *ministerialis terrestris Chelmensis*. Zasięg terytorialny jego działalności nie ograniczał się jednak wyłącznie do ziemi chełmskiej. Wzmiankowany już Mikołaj Maliczka (Malicki) ze Żdźnannego w 1560 lub w 1561 r.³⁸ został mianowany *ministerialem terrestrem Chelmensem*, ale woźny Ostapko z Chełma ogłosił go *ministerialem terrestrem Terrarum Russiae*³⁹, co wskazuje, że mógł wykonywać swoje czynności w całym województwie ruskim. W innym przypadku Jan Cziczka z Łopiennika w 1574 r. otrzymał od wojewody Jerzego Jazłowieckiego nominację na urząd woźnego generalnego całego województwa ruskiego (*in ministerialem generalem totius palatinatus Russiae*)⁴⁰. Występujący z takim samym tytułem woźny Bartłomiej z Wereszcza (*ministerialis terrestris Russiae*)⁴¹, położonego w ziemi chełmskiej, określony został w 1574 r. także jako *ministerialis terrestris Chelmensis*⁴². Ten dualizm terminologiczny można tłumaczyć faktem przynależności administracyjnej ziemi chełmskiej (jestem woźnym generalnym województwa ruskiego, to

³³ Z. Rymaszewski, *Czynności woźnego*, passim.

³⁴ Pojawiły się np. zapiski o przydaniu woźnego (*additio ministerialis*) szlachcicowi do wykonania czynności sądowych w jego sprawie. Zob. Kgch, Wyroki, sygn. 1, k. 75v, 90v (1562 r.).

³⁵ *Volumina legum*, t. 1, Petersburg 1859, f. 42.

³⁶ Kgch, Wyroki, sygn. 1, k. 60v; sygn. 4, s. 368–369 (1573 r.).

³⁷ Ibidem, sygn. 4, k. 324–324v (1574 r.).

³⁸ Problem z chronologią nominacji wynika z datacji dokumentu wojewodzińskiego oblatowanego w księdze grodzkiej chełmskiej. Jest ona następująca: [...] *feria tertia ante festum Circumcisionis Domini, Anno Domini millesimo quingentesimo sexagesimo primo* (Kgch, Wyroki, sygn. 1, k. 60). Jak wiadomo, święto Obrzezania Pańskiego wypada 1 stycznia. Ingrosator w kancelarii chełmskiej pomylił się zatem przy przepisywaniu dokumentu albo przy dacie rocznej, zasugerowany aktualnym rokiem 1561 (powinien był wpisać 1560), albo omyłkowo napisał *ante*, zamiast *post*.

³⁹ Kgch, Wyroki, sygn. 1, k. 59.

⁴⁰ Ibidem, sygn. 4, k. 324–324v.

⁴¹ Ibidem, k. 165v.

⁴² Ibidem, k. 184.

również ziemi chełmskiej), ale być może jest to związane z pojawieniem się woźnych generalnych królestwa i wystąpieniem trudności w stosowaniu tytułatury, wynikających ze zmieniającej się rzeczywistości. Warto zauważyć, że jeszcze w tym samym 1574 r. Bartłomiej z Wereszcza został odnotowany jako *ministerialis generalis Regni*⁴³. Z drugiej strony znane są przypadki łączenia urzędów woźnego ziemskiego różnych powiatów⁴⁴.

Tytułatura, a właściwie jej odzwierciedlenie we wpisach ksiąg sądowych, jest istotnym problemem w badaniach nad chronologią początków urzędu woźnego generalnego w ziemi chełmskiej. Sygnalizowany wyżej przypadek Mikołaja Maliczki jest na to dowodem. W 1561 r. (brak daty dziennej) podczas roków ziemskich chełmskich woźny ten złożył relację z położenia pozwu i w zapisie w księdze został określony jako *ministerialis generalis Regni*⁴⁵. Wiemy jednak z oblaty dokumentu wojewódzińskiego (wpisany do księgi 9 kwietnia 1561 r.), że Maliczka został mianowany woźnym ziemskim chełmskim. Uzyskanie nominacji królewskiej jeszcze w 1561 r. raczej w grę nie wchodzi. Nie tylko ze względów czasowych, ale także dlatego, że w tym samym roku ponownie występuje jako *ministerialis terrestris Chelmensis*, tak jak w latach 1563–1564⁴⁶. Fakty te zdają się przesądzać, że Maliczka w 1561 r. generałem nie był. Natomiast w 1571 r. nadano mu we wpisie tytuł *ministerialis terrestris generalis*⁴⁷. Ten przykład bardziej chyba odpowiada przypuszczeniu, że chodzi o woźnego generalnego, chociaż dokumentu z królewską nominacją nie znamy. Ponadto możliwe jest, że jak w innych przypadkach łączono obydwa tytuły, ale w kontekście działania tylko w powiecie lub w województwie, a nie w całym królestwie. Przykładowo Choma z Rostoki występował w 1577 r. jako *ministerialis terrestris Chelmensis Regni generalis*⁴⁸, tak jak Szymon Pikulik⁴⁹. Z drugiej strony wiadomo, że woźni ziemscy otrzymywali nominację na generała. Dnia 16 lipca 1566 r., podczas toczących się w Lublinie obrad sejmowych, dwaj szlachcice: Jan Klimkowicz i Krzysztof Brzumiński, woźni ziemscy warszawscy, stawili się w kancelarii grodzkiej lubelskiej i podali do oblaty dokument wystawiony 11 sierpnia wspomnianego roku przez króla Zygmunta Augusta. Dokumentem tym władca nadawał jednocześnie obydwu urzędnikom moc wykonywania czynności woźnych we wszystkich powiatach

⁴³ Ibidem, k. 310. Dokumentu z nominacją królewską nie znamy.

⁴⁴ ANK, Kgkrak, Zapisy, sygn. 74, s. 1440 (1560 r.) – *ministerialis terrestris Cracoviensis et Sandomiriensis terrarum atque palatinatum Stanislaus Stawski; Matricularum Regni Poloniae summaria*, Pars 6: *Henrici Veleii regis tempora complectens 1573–1574*, contexuit M. Woźniakowa, Warszawa 1999, nr 192 (1574) – *providus Joannes Kaczmarz de Kowodrza, ministarialis terrestris Cracoviensis et Siradiensis*. Por. W. Nowosad, *Formowanie się urzędu woźnego...*, s. 41.

⁴⁵ Kzch, Wyroki, sygn. 11, k. 16.

⁴⁶ Kgch, Wyroki, sygn. 1, passim.

⁴⁷ Kzch, Wyroki, sygn. 10, k. 380.

⁴⁸ Kgch, Wyroki, sygn. 6, k. 152.

⁴⁹ Ibidem, k. 247v.

i województwach Królestwa Polskiego, w tym w województwie lubelskim. Pojawia się tu także sformułowanie określające Klimkowicza i Brzumińskiego: *generales omnium et singulorum pallatinatum Regni nostri ministeriales*⁵⁰. Wystąpienie Maliczki z wymienionym tytułem w 1571 r. oznaczałoby zatem, że na początku lat 70. XVI w. w ziemi chełmskiej zaczęli działać miejscowi woźni generalni. Prawdopodobnie jednym z pierwszych był Walenty Brodka z Puchaczowa odnotowany w 1570 r. jako *ministerialis Regni generalis* podczas intromisji Bernarda Regowskiego w dobra Stara Bukowa (ziemia chełmska)⁵¹. O jego faktycznej funkcji woźnego generała świadczy fakt, że w 1571 r. intromitował Mikołaja Regowskiego do wsi Złotniki w ziemi krakowskiej, będącej własnością benedyktynów sieciechowskich. Określony został w tym przypadku jako *ministerialis terrestris omnium terrarum et districtuum Regni generalis*⁵².

Od 1571 r. generałowie występują w zapisach ksiąg sądowych coraz liczniej. Przykładowo z 1572 r. znani są Tomasz Koczerga z Chełma⁵³, Szymon Sidorowicz z Matcza⁵⁴ i Jan Zaleski z Chełma⁵⁵. Z 1573 r. Kilian (Kilianek) z Krasnegostawu, który w kancelarii grodzkiej chełmskiej złożył relację z aresztu rzeczy u dłużnika⁵⁶ oraz Maksym z Siennicy Różanej (*Sienicza Rozjyna*), protestujący w imieniu swojego plenipotenty, podkomorzego sieradzkiego Stanisława Przedbór Koniecpolskiego⁵⁷. W 1574 r. w księdze grodzkiej chełmskiej odnotowano Stanisława Janczyca (*Janczicz*) z Lubomla⁵⁸ i Kaliksta Maliczkę, być może spokrewnionego z wymienianym już Mikołajem, działającego w sprawach właścicieli ze Żdzannego⁵⁹. Z lat 1575–1577 znanych jest siedmiu innych woźnych generalnych.

Wzrost liczby generałów w I połowie lat 70. XVI w. jest świadectwem stopniowej recepcji urzędu w ziemi chełmskiej. Ich wizyty w kancelarii grodzkiej chełmskiej, zapewne także w krasnostawskiej, i realizacja obowiązków oznaczają, że każdy z woźnych musiał otrzymać dokument z nominacją królewską i poddać się czynnościom wprowadzenia na urząd, przewidzianym przez prawo i zwyczaj. W odniesieniu do omawianego okresu jest to dla nas proces nieuchwytny, ponieważ ani owych dokumentów, ani protokołów intromisji nie znamy. Nie wpisano ich do ksiąg grodzkich chełmskich i prawdopodobnie krasnostawskich, co należy tłumaczyć brakiem tego rodzaju praktyki w obydwu grodach.

⁵⁰ Kgl, Relacje, sygn. 13, k. 63v-64.

⁵¹ Kgch, Zapisy, sygn. 5, s. 104.

⁵² Ibidem, s. 562.

⁵³ Kgch, Wyroki, sygn. 4, s. 159.

⁵⁴ Ibidem, s. 22.

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Ibidem, k. 166.

⁵⁷ Ibidem, k. 195v.

⁵⁸ Ibidem, k. 217.

⁵⁹ Ibidem, k. 259v.

Pierwsi znani nam woźni generalni wywodzący się z ziemi chełmskiej pochodzili głównie z powiatu krasnostawskiego. Byli to: Maksym z Siennicy Różanej (1573), Kalikst Malicki ze Żdzannego (1574), Józef z Tarnogóry (1574), Szymon Sidorowicz z Matcza (1575), Jan z Czystej Dębiny (1575)⁶⁰. Uzupełniają ten skład: Stanisław Janczycz z Lubomla (1574) oraz Jan Sawczycz z Pawłowa (1575)⁶¹. Gdyby więc sugerować się kryterium pochodzenia terytorialnego, można wysnuć wniosek, że recepcja czy też rozprzestrzenianie się urzędu woźnego generalnego w ziemi chełmskiej następowało z kierunku południowego. Jaką rolę odegrały w tym stosunki własnościowo-majątkowe, atrakcyjność obydwu starostw grodowych, chełmskiego i krasnostawskiego pod względem dochodów oraz położenie Ordynacji Zamojskiej – to problemy do bardziej wnikliwych badań⁶².

Oblatowany w księdze grodzkiej chełmskiej w 1577 r. dokument z nominacją na urząd woźnego generalnego, wystawiony 27 listopada 1576 r. przez króla Stefana Batorego dla Mikołaja z Uhruska (*Oblata Nicolai de Uhrowsko super ministerialiatum*)⁶³, jest pierwszym nam znanym. Zważywszy na jego datę, można przypuszczać, że oblata tego autentyku (także kolejnych) była bezpośrednim następstwem konstytucji sejmu toruńskiego 1576 r. w sprawie skarg szlachty o niedopuszczanie woźnych generalnych do składania relacji w grodach. W szerszej skali przypadków owa konstytucja nie była jednak warunkiem *sine qua non*, bowiem omawiane dokumenty znane są z ksiąg grodzkich lubelskich już z 1566 i 1570 r.⁶⁴ Z pewnością natomiast rok 1577 jest istotną cezurą w chronologii występowania i działalności generałów w ziemi chełmskiej, bowiem w kolejnych latach dokumenty nominacji oblatowane były w coraz większej liczbie. W 1577 r. wpisano ich cztery, rok później siedem. Praktyka wnoszenia ich treści do ksiąg grodzkich nie stała się jednak w tym czasie powszechna, w ziemi chełmskiej działali także woźni generalowie, których autentyków nie znamy. Jest to zresztą kwestia mało istotna, bowiem nie różniły się one formularzem, choć występowały w nich pewne odmianki określające np. zasięg terytorialny działalności generałów czy ich tytułaturę. Niemniej kopie dokumentów w księgach grodzkich po-

⁶⁰ Ibidem, k. 195v, 259v, 382, 385.

⁶¹ Ibidem, k. 231, 464v.

⁶² Starostwo krasnostawskie, pomimo położenia w powiecie o mniejszej powierzchni niż powiat chełmski, nie ustępowało znacząco pod względem dochodów starostwu chełmskiemu. Lustracja ziemi chełmskiej z lat 1564–1565 szacuje je (bez wydzielonych dzierżaw) odpowiednio na 3605 i 3717 florenów. Zob. *Lustracja województw ruskiego, podolskiego i bełskiego 1564–1565*, cz. I, wyd. K. Chłapowski, H. Żytkowicz, Warszawa 1992, s. 18, 38.

⁶³ Kgch, Wyroki, sygn. 6, s. 113 i n. Dokument został oblatowany w grodzie chełmskim dopiero 30 kwietnia 1577 r. W XVI w. Uhrusk funkcjonował pod nazwami Huhrusko i Huhrowsko. Zob. B. Chlebowski (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XII, Warszawa 1892, s. 757.

⁶⁴ Kgl, Relacje, sygn. 13, k. 63v-64 (1566 r.); sygn. 16, k. 56v-57.

zwalają śledzić przyrost ilościowy woźnych w ziemi chełmskiej i tym samym określić progres ich występowania, a pośrednio także zapotrzebowanie na ich „usługi”.

Dokumenty z nominacją na woźnego generalnego wystawiane przez króla Stefana Batorego zawierają dwie podstawowe dyspozycje konstytuujące danego urzędnika. Jest to sam akt mianowania na urząd, wyrażający się w nadaniu tytułu (*ministrealis Regni generalis; woznyj General*⁶⁵) i określeniu właściwości terytorialnej działania oraz zakresu kompetencji.

Jak wyżej powiedziano, zasięg działalności generalów obejmował terytorium całego kraju. Kandydat na urzędnika mianowany był *in ministerialem terrestrem generalem totium Regni, palatinatum et districtuum* (Mikołaj z Uhruska)⁶⁶; *in ministerialem generalem omnium terrarum, palatinatum, provinciae atque districtuum Regni mei* (Filip Kozak z Krasnego)⁶⁷; *in generalem totius Regni et dominiorum* (Zachariach Kurekwa ze Świerszczowa)⁶⁸; *in ministerialem generalem omnium et singulorum palatinatum et districtuum Regni nostri* (Jan ze Świerża)⁶⁹. Powyższe formuły, zaczerpnięte z dokumentów wystawionych dla woźnych wywodzących się z ziemi chełmskiej, nie różniły się zasadniczo od treści innych autentyków. W 1577 r. Andrzej Jastrzębski, *famulus* wielbego Szymona Ługowskiego, prepozyta klasztoru bożogrobców miechowskich, podał do oblaty dokument wystawiony dla niejakiego Piotra *de Leszki*, z jego nominacją *in ministerialem generalem omnium et singulorum Regni nostri palatinatum terrarumque*⁷⁰. Z kolei w dokumencie Jana Miklaszka z Bystrzejowic (woj. lubelskie) czytamy: *in ministerialem generalem omnium et singulorum Regni nostri palatinatum terrarumque*⁷¹.

Ze skrupulatnego wyliczenia części składowych Królestwa (prowincje, województwa, ziemie, powiaty, dominia, wreszcie całe Królestwo) wynikała potrzeba wyraźnego podkreślenia zasięgu terytorialnego, a wręcz wskazania możliwości działania w tym względzie, jakie otrzymywał po nominacji woźny generalny. W przypadku woźnych chełmskich praktyka wyglądała jednak zupełnie inaczej, bardziej prozaicznie, rzec by można. Śledząc setki relacji składanych w II połowie XVI w. przez urzędników w kancelariach grodzkich i ziemskich obydwu powiatów ziemi chełmskiej, można zauważyć, że wykonywali oni swoje czynności głównie na jej terytorium, a prawdopodobnie w większości przypadków zlecane im zadania realizowali tylko w granicach rodzimego powiatu⁷². Terytorialny zakres działalności

⁶⁵ Kgch, Wyroki, sygn. 4, s. 635 (j. polski).

⁶⁶ Ibidem, sygn. 6, k. 57v (1577 r.).

⁶⁷ Ibidem, k. 93v (1577 r.).

⁶⁸ Ibidem, sygn. 7, k. 93 (1578 r.).

⁶⁹ Kgch, Zapisy, sygn. 12, k. 181v (1598 r.).

⁷⁰ Kgch, Wyroki, sygn. 6, k. 102v (1577 r.).

⁷¹ Ibidem, sygn. 9, s. 445 (1586 r.).

⁷² Ibidem, sygn. 4, s. 335, 359, 391, 519, 909; sygn. 6, s. 34; sygn. 7, s. 17.

generałów chełmskich, wbrew kompetencjom przyznanym na mocy dokumentu nominacji, był zatem w praktyce ograniczony. Mogło to wynikać z faktu, że woźni generalni obsługiwali rodzimą szlachtę, prowadzącą swoje interesy lokalnie. Pamiętajmy, że o przydzielenie woźnego do sprawy (przydanie woźnego, *additio ministerialis*) lub wykonanie czynności sądowych wnioskowali sami zainteresowani, a urzędnika wyznaczał właściwy sąd. Było więc możliwe, że dany woźny związany był swoją działalnością z jednym szlachciem lub szlachecką rodziną, świadcząc im usługi przez wiele lat. I tak np. w latach 70. XVI w. Stanisław Janczicz z Lubomla wykonywał czynności sądowe dla Horodyńskich⁷³. W większej skali przypadków nie można jednak na takiej podstawie wnioskować, że było to zwyczajem powszechnym. Ewentualnie potrzebne są w tej sprawie bardziej pogłębione badania.

Podobnie ocena działalności woźnych chełmskich poza ziemią chełmską wymagałaby szerokiej kwerendy w aktach innych ziemstw i grodów. Przypadki takie jednak się zdarzały. Miejscowi urzędnicy, jak przykładowo Wojciech Piątkowski, wypuszczali się do kancelarii królewskiej w Warszawie po odbiór dokumentu nominacji i dopełnienie czynności związanych z ustanowieniem⁷⁴. Wyżej podano przykład Walentego Brodki, który wypełniał obowiązki w ziemi krakowskiej. Woźni z ziemi chełmskiej wynajmowani byli także przez szlachtę i mieszczan z innych województw i ziem Rzeczypospolitej. Maksym z Siennicy Różanej w 1573 r. złożył protest w imieniu Stanisława Koniecpolskiego podkomorzego sieradzkiego w sprawie dóbr Klesztów⁷⁵. Szymon Sidorowicz w 1572 r. protestował w imieniu mieszczan gdańskich w Lubomlu⁷⁶, a w 1573 r. w imieniu mieszczanina warszawskiego Melchiora Walbacha przeciwko szlachcicowi Janowi Wołczkowi⁷⁷. Notujemy analogiczne przykłady sporadycznej obecności obcych generałów w ziemi chełmskiej, więc badane przypadki nie należały do wyjątkowych. Ponadto nie ma wprawdzie danych dotyczących czasu pracy woźnych generalnych w XVI w., ale takie ustalenia poczynione dla II połowy XVII w. wskazują, że nawał pracy niektórych urzędników przy obsłudze szlachty chełmskiej wykluczał ich działania poza ziemią chełmską⁷⁸. Porównując więc zasięg terytorialny czynności wykonywanych przez woźnych generalnych z ziemi chełmskiej i woźnych ziemskich chełmskich, możemy stwierdzić, że nie różnili się między sobą. Woźni generalni nadal byli woźnymi lokalnymi, pomimo możliwości, jakie dawała im nominacja królewska i pozwolenie na działalność na terenie całego państwa.

⁷³ Ibidem, sygn. 4, s. 219, 438, 462.

⁷⁴ Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Koronna, Księga wpisów, sygn. 138, k. 42, zapis z 1593 r.

⁷⁵ Kgch, Wyroki, sygn. 4, s. 391.

⁷⁶ Ibidem, s. 22.

⁷⁷ Ibidem, s. 264.

⁷⁸ R. Jop, *Czas pracy woźnych generalnych z grodów: chełmskiego i krasnostawskiego w II połowie XVII wieku*, „Rocznik Chełmski” 2001, t. 7, s. 95–114.

Z przedstawionych wyżej formuł dyplomatycznych zawartych w dokumentach królewskich z nominacją na urząd woźnego sądowego wynika zakres ich obowiązków. W dokumencie Stefana Batorego z 1576 r. czytamy:

[...] *dantes et concedentes eiusdem plenam et omnimodem facultatem et potestatem omnia et singula munera iudici ministerialitatis generalis de iure et cosuetudine ad officium veri et legitimi ministerialis legitimi pertinentis*⁷⁹.

Przytoczony fragment wskazuje, że w dyplomach nie wymieniano wprost czynności, które byli zobowiązani wykonywać woźni. Stwierdzono jedynie, że wynikają one z obowiązujących praw i zwyczaju. Kompetencje te, w najpełniejszym ujęciu znamy z 1611 r., gdy zostały opisane w „Postępku prawnym skruconym”⁸⁰. Wiadomo jednak, że kształtowały się co najmniej od XIV w., najpierw w odniesieniu do *ministeriales terrestres*. XVII-wieczna konstytucja oddawała zatem sytuację dotyczącą generałów, bowiem w tym czasie przeważali oni już nad woźnymi ziemskimi.

Prawo stanowione i zwyczaj spowodowały, że czynności wykonywane przez woźnych generalnych nie różniły się zasadniczo od kompetencji woźnych ziemskich. Te zaś znamy dzisiaj dobrze z literatury przedmiotu⁸¹. Na początku lat 70. XVI w. odmienności w funkcjonowaniu obydwu rodzajów urzędników sprowadzały się nie tylko do akceptacji przez przyjmujących ich zeznania w grodach, ale także częstotliwości wykonywania obowiązków. Inaczej mówiąc, analiza ksiąg sądowych chełmskich oraz krasnostawskich pokazała, że po 1570 r. generałowie pojawiali się w kancelariach ziemskich i grodzkich (bardziej miarodajne w tej sprawie są dane z kancelarii grodzkich) z mniejszą częstotliwością, czyli mieli mniej pracy, do czego przyczyniła się także większa liczba działających woźnych ziemskich. Przykładowo, biorąc pod uwagę lata 1570–1575, Walenty Brodka z Puchaczowa złożył pięć relacji (1570–1572), Jan z Czystej Dembiny cztery relacje (1574–1575), Szymon Sidorowicz z Matcza osiem relacji (1572–1575). Sytuacja zmieniła się w II połowie lat 70. XVI w., gdy *ministeriales generales* zaczęły wypierać woźnych ziemskich. Szymon Pikulik z Chelma w latach 1577–1580 złożył jedenaście relacji w samej tylko kancelarii grodzkiej chełmskiej.

Nie ma potrzeby podawać większej liczby danych obrazujących opisany proces, bowiem jest on wyraźnie widoczny przy analizie kolejnych wpisów poczynionych w księgach sądowych. Warto jedynie dodać do wcześniej wyrażonego spostrzeżenia, że wykorzystanie pracy woźnych ziemskich najdłużej utrzymywało się w przypadku instytucji. Przykładem jest prawosławna eparchia chełmska w osobach chełmskich

⁷⁹ Kgch, Wyroki, sygn. 6, s. 114.

⁸⁰ VC, t. III: 1611–1640, vol. 1: 1611–1626, oprac. S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz, Warszawa 2010, s. 62 i n.

⁸¹ Z. Rymaszewski, *Czynności woźnego*, passim.

władcyków⁸². Można to tłumaczyć dla lat 70. XVI w. wielowiekowym umocowaniem woźnych ziemskich jako urzędników wykonujących czynności sądowe i tym samym brakiem zaufania dla nieznanych jeszcze woźnych generalnych. Może również potrzebą realizacji owych obowiązków w nieodległym miejscu. Częściej natomiast po woźnych generalnych z ziemi chełmskiej sięgała szlachta w sprawach prywatnych.

Czynności woźnych ziemskich chełmskich znane z wieków XIV, XV, a zwłaszcza z XVI przeszły na generałów. Porównanie ich aktywności w tym zakresie nie wykazuje większych różnic. Codziennosc stanowiło położenie pozwu, intromisja, wizja czy areszt. Biorąc pod uwagę wspomniane wyżej preferencje procesujących się, trudno wnioskować, czy istniał jakikolwiek specyficzny rodzaj czynności przypisanych do woźnych ziemskich lub generalnych oraz osobiście do pojedynczych urzędników. Przykładem tego jest udział w odbiciu wwiązania (*denegata rumatio*)⁸³. Częściej natomiast w ostatniej ćwierci XVI w. widać udział woźnych ziemskich chełmskich w rozpoczęciu roków sądowych⁸⁴ i czynnościach bardziej ogólnych, jak np. ogłaszane publikacje. Z wiadomych powodów czynności zlecane poza ziemią chełmską były zastrzeżone wyłącznie dla generałów. Taka sytuacja po raz kolejny odzwierciedla ich nieustabilizowaną sytuację prawną w tym czasie.

Analizując zapisy sądowe z udziałem woźnych generalnych pochodzących z ziemi chełmskiej, trudno wysnuwać wnioski na temat ich statusu społecznego, ekonomicznego i pozycji jako urzędników. Ostatnią kwestię regulowały obowiązujące prawa. Ustalenie statusu społecznego można podjąć na podstawie pochodzenia woźnych chełmskich. Większość z nich to chłopcy i chociaż nie wyrażano tego często wprost, jak w XVII w., prawdopodobnie poddani z dóbr szlacheckich. Takim woźnym był Stanisław Janczicz, *subditus* wdowy, Maruszy Horodyńskiej⁸⁵. Najczęściej stosowano do takich ministeriałów predykat *providus*. U schyłku XVI w. pojawiają się wśród woźnych generalnych także mieszkańcy miast: Walenty Brodka z Puchaczowa, Tomasz Koczerga z Chełma⁸⁶, Szymon Pikulik z Chełma⁸⁷, Kilian Szaniawski z Krasnegostawu⁸⁸ i inni. Czy według prawa magdeburgskiego wymienieni byli pełnoprawnymi mieszczanami, to sprawa, której zbadanie dałoby pełniejszy obraz sytuacji. Natomiast szlachta nie ma swojej reprezentacji wśród woźnych chełmskich, w przeciwieństwie do Mazowsza, gdzie było to zjawisko nagminne⁸⁹.

⁸² Kgch, Wyroki, sygn. 4, s. 156.

⁸³ Woźny generalny: Kgch, Zapisy, sygn. 6, s. 238; woźni ziemscy: s. 686.

⁸⁴ Woźni ziemscy: Kgch, Zapisy, sygn. 5, s. 320, 353, 683, 424; Wyroki, sygn. 1, s. 1, 46; woźni generalni: Zapisy, sygn. 6, s. 35, 795.

⁸⁵ Kgch, Wyroki, sygn. 4, s. 438.

⁸⁶ Kgch, Zapisy, sygn. 5, s. 884.

⁸⁷ Kgch, Wyroki, sygn. 6, s. 270.

⁸⁸ Ibidem, sygn. 4, s. 241.

⁸⁹ W. Zarzycki, *Temida sejmowa. Z dziejów sądu sejmowego w Polsce przedrozbiorowej*, Warszawa 2000, s. 33.

Początki woźnych generalnych w ziemi chełmskiej to czas przypadający na kształtowanie się podstaw tego urzędu w Koronie Polskiej w II połowie lat 70. XVI w. Jest to dość późna geneza, bowiem w innych prowincjach państwa urzędnicy ci występowali nawet 20 lat wcześniej (np. ścisła małopolska, województwo lubelskie). Uwarunkowania prawne funkcjonowania woźnych generalnych na omawianym terenie nie różniły się od tych, które obowiązywały poza ziemią chełmską. W interesującym nas okresie widoczna w niej jest jeszcze przewaga woźnych ziemskich chełmskich (woźnych ziemskich województwa ruskiego) nad generalnymi. Można to stwierdzić zarówno przy porównaniu liczby urzędników obydwu grup, jak też częstotliwości wykonywanych obowiązków. Przewagę tę można tłumaczyć swoistym brakiem zaufania do nowej kategorii woźnych, która znalazła swoje odniesienie w konstytucjach sejmu z 1576 r.

Woźni generalni z ziemi chełmskiej, pomimo możliwości wykonywania czynności sądowych w całym kraju, działali głównie lokalnie, co również z tego powodu nie odróżniało ich od ziemskich. Także kompetencje generałów nie odbiegały od posiadanych przez ich poprzedników. Niemniej z czasem woźni generalni zaczęli wypierać ziemskich. Można zauważyć, że pod koniec lat 80. XVI w., a na pewno w latach 90. zyskali nad nimi przewagę, chociaż woźnych ziemskich spotykamy jeszcze na początku XVII w.

Woźni generalni z ziemi chełmskiej to chłopci, poddani z dóbr szlacheckich. Nie da się jednoznacznie udowodnić posiadania przez szlachcica własnego woźnego generalnego, który wykonywałby czynności prawne w prowadzonych przez niego sprawach. Zauważalne są jednak przypadki powiązania poszczególnych urzędników z jedną osobą lub rodziną szlachecką, ale należy pamiętać, że to sąd ziemski lub grodzki powierzał wykonywanie czynności sądowych woźnemu na wniosek strony.

Ministerialis Regni generalis nie tylko w przypadku ziemi chełmskiej, ale także w skali całej Polski czeka nadal na badania i osobną monografię, która w powiązaniu z naszą wiedzą o woźnych ziemskich dałaby pełny obraz historii tego urzędu w Polsce w okresie przedrozbiorowym.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Koronna, Księga wpisów.
- Archiwum Narodowe w Krakowie, Księgi grodzkie krakowskie, Zapisy.
- Archiwum Państwowe w Lublinie, Księgi grodzkie chełmskie.
- Archiwum Państwowe w Lublinie, Księgi ziemskie chełmskie.
- Archiwum Państwowe w Lublinie, Księgi grodzkie lubelskie.

Literatura

- Balzer O., *Przewód sądowy polski w zarysie*, „Studia nad historią prawa polskiego im. O. Balzera”, t. XV, z. 1, Lwów 1935.
- Chlebowski B. (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XII, Warszawa 1892.
- Jop R., *Creatio ministerialis w dawnej Polsce*, „Roczniki Historyczne” 2002, r. 68.
- Jop R., *Czas pracy woźnych generalnych z grodów: chełmskiego i krasnostawskiego w II połowie XVII wieku*, „Rocznik Chełmski” 2001, t. 7.
- Jop R., *Formuły rekognicji we wpisach relacji woźnych sądowych – przyczynek do poznania metod pracy kancelarii grodzkich XVI–XVII wieku* [w:] B. Trelińska (red.), *Tekst źródła – krytyka, interpretacja*, Warszawa 2005.
- Lustracja województw ruskiego, podolskiego i belskiego 1564–1565*, cz. I, wyd. K. Chłapowski, H. Żyt-kowicz, Warszawa 1992.
- Matricularum Regni Poloniae summaria*, Pars 5: *Sigismundi Augusti regis tempora complectens 1548–1572*, Vol. 2: *Acta vicecancellariorum 1548–1572*, contexerunt J. Płocha, A. Rybarski, I. Sułkowska, Warszawa 1961.
- Naworski Z., *Szlachecki wymiar sprawiedliwości w Prusach Królewskich (1454–1772)*, Toruń 2004.
- Nowosad W., *Formowanie się urzędu woźnego generalnego w ziemi chełmińskiej w końcu XVI wieku* [w:] A. Górak, I. Łuć, D. Magier (red.), *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 1, Lublin–Sie-dlce 2008.
- Nowosad W., *Woźny ziemski chełmiński i general woźny ziemski chełmiński w XVI w.*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2008, t. 11.
- Rymaszewski Z., *Czynności woźnego sądowego*, Warszawa 2010.
- Rymaszewski Z., *W kwestii pochodzenia społecznego woźnych sądowych w średniowiecznej Polsce* [w:] H. Dziewanowska, K. Dziewanowska-Stefańczyk (red.), *Z dziejów kultury prawnej. Studia ofiarowane Profesorowi Juliuszowi Bardachowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2004.
- Rymaszewski Z., *Woźny sądowy*, Warszawa 2008.
- Ternes J., *Sejmik chełmski za Wazów (1587–1668)*, Lublin 2004.
- Urban W., *Woźni sądowi województwa krakowskiego w latach 1535–1548 i ich szlacheccy pomocnicy*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1987, t. 39, z. 1.
- Urzednicy województwa ruskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, Kórnik 1992.
- Volumina Constitutionum*, t. II: 1550–1609, vol. 1: 1550–1585, red. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005.
- Volumina legum*, t. 1, Petersburg 1859.
- Zarzycki W., *Temida sejmowa. Z dziejów sądu sejmowego w Polsce przedrozbiorowej*, Warszawa 2000.

THE ORIGINS OF THE OFFICE OF THE JUDICIAL ADMINISTRATOR
(MINISTERIALIS REGNI GENERALIS) IN CHEŁM LAND
IN THE LAST QUARTER OF THE 16TH CENTURY

Abstract

Ministerialis Regni generalis, judicial administrators (Polish: *woźni generalni*), appeared in Chełm Land in the 1570s. The first official with this title is recorded in Chełm's court register in an entry from 1570. The beginnings of this office in the discussed territory were connected with the process of shaping the legal provisions concerning its functioning throughout Poland, which were regulated for the first time in the Sejm constitution of 1576. Until the beginning of the 17th century, judicial administrators from Chełm Land performed their duties along with land administrators (Polish: *woźny ziemski*). Gradually, in the 80s and 90s of the 16th century, they ousted their predecessors and took over all of the judicial duties related to pending cases at the circuit (Polish: *sąd ziemski*) and magistrates' (Polish: *sąd grodzki*) courts of Chełm and Krasnystaw districts. The officials in question worked locally, in the majority of cases performing their duties within the borders of Chełm Land, despite the fact that in accordance with the document of appointment they had the right to work in all the territories of the Polish-Lithuanian Commonwealth. This stemmed from the fact that they served the local nobility. Judicial administrators' competences from Chełm Land did not differ from those of land administrators, which were assigned to the office by law. In terms of their social background, judicial administrators from Chełm Land were peasants, subjects from the nobility's estates, and, in rare cases, townspeople.

Keywords: judicial administrator, land administrator, Chełm Land, court official